

Relacja ze spotkania w Urzędzie Morskim w Gdyni w sprawie Portowych Straży Pożarnych w portach polskich

W związku z zamiarem przeprowadzenia zmian strukturalnych w Portowej Straży Pożarnej w Gdyni przez Zarząd Morskiego Portu Gdynia S.A i tym samym wycofania z eksploatacji statku pożarniczego „Strażak 14” oraz brakiem jednolitego uregulowania prawnego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w portach polskich, Prezydium Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy (OZZOiM) w dniu 13.01.2011r. wystąpiło do Ministerstwa Infrastruktury z wnioskiem o pilne spotkanie z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Panią Wypych - Namiotko w tej sprawie.

W dniu 31 stycznia 2011r. w Urzędzie Morskim w Gdyni odbyło się spotkanie zainteresowanych stron z udziałem; Pani Minister, dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni, Komendantów: Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku, Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku, Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdyni oraz Portowej Straży Pożarnej w Gdyni i w Gdańsku oraz przedstawicieli OZZOiM.



Fot. Krzysztof Czerniak

Stronę związkową na spotkaniu reprezentowali: Przewodniczący OZZOiM - Henryk Poniatowski, Wiceprzewodniczący OZZOiM Czesław Kościerzyński, członek Prezydium OZZOiM Krzysztof Czerniak, członek Prezydium OZZOiM Konstanty Michałowski, Przewodniczący Przedstawicielstwa Międzyzakładowego przy Zarządzie Morskiego Portu Gdynia Mirosław Jastrzębski, starszy mechanik ze statku „Strażak 14., Wiesław Radziejewicz oraz adwokat Roman Olszewski. Organizatorzy spotkania do udziału w nim nie zaprosili przedstawicieli Zarządu Morskiego Portu w Gdyni, którzy zdaniem OZZOiM, jako najbardziej zainteresowani w sprawie, powinni brać w nim udział i być główną stroną spotkania.

Spotkanie prowadziła Pani Minister. W pierwszej części spotkania, w dyskusji głos zabierali wskazani przez prowadzącą - przedstawiciele administracji morskiej oraz straży pożarnej. Dyskusja toczyła się wokół spraw związanych z ochroną przeciwpożarową w portach polskich ze szczególnym podkreśleniem dobrej współpracy pomiędzy administracją morską a Komendantami Straży Pożarnej i SAR, jednak w toku dalszej dyskusji okazało się, że wspomnianej współpracy praktycznie nie ma, a kontakty wymienionych instytucji są sporadyczne.

Ponadto niektórzy przedstawiciele straży pożarnej oraz administracji morskiej usiłowali przekonać w swoich wystąpieniach, że aktualny stan ochrony pożarowej w polskich portach nie budzi większych zastrzeżeń, szczególnie jak podkreślano, w zakresie istniejących sił i środków za wyjątkiem statku pożarniczego „Strażak -14”. Statek ten zdaniem Komendanta Portowej Straży

Pożarnej w Gdyni ze względu na swój 34 letni okres użytkowania, powinien być wycofany z eksploatacji i zastąpiony holownikami portowymi. Przeciwnego zdania byli przedstawiciele związkowi, którzy w swoich wystąpieniach przekonywali, że zamiar wycofania z eksploatacji kolejnego statku pożarniczego w gdyńskim porcie i zastąpienie go holownikami portowymi pozbawi gdyński port skutecznego zabezpieczenia przeciwpożarowego od strony wody. Podważano również, wyrażany przez Zarząd Portu Gdynia pogląd, że „Strażak- 14” jest statkiem „leciwym i wysłużonym”. W tej sprawie, argumenty odmienne przedstawił wieloletni doświadczony członek załogi tego statku starszy mechanik Wiesław Radziejewicz, który z racji pełnionej funkcji podkreślał bardzo dobrą sprawność techniczną statku oraz dzielność morską tej jednostki, w zakresie wykonywania zadań w porcie i w pasie przybrzeżnym. Natomiast podnosił wątpliwości co do skutecznego wykorzystania w ochronie przeciwpożarowej portu tzw. stałych instalacji gaśniczych zlokalizowanych na nabrzeżach portowych .

W sprawie oceny stanu technicznego statku zabrał głos w dyskusji kol. Mirosław Jastrzębski, który również jako starszy mechanik tego statku potwierdził jego bardzo dobry stan techniczny, szczególnie po przeprowadzeniu remontu klasowego oraz wszechstronnej i kosztownej modernizacji wyposażenia statkowego i pożarniczego, których koszt wyniósł ok.1,5 miliona złotych. Obecnie „Strażak 14” to zmodernizowany, wielofunkcyjny statek pożarniczy z funkcją ratowniczą, mogący zwalczać samodzielnie rozlewy, ratować tonące statki, gasić pożary w zarodku w porcie i na wodach przyległych. Może nawet ratować tonących przy wykorzystaniu łodzi hybrydowej. Jednostka ta sprawdziła się już niejednokrotnie w akcjach ratowniczych ratując życie ludzkie, mienie, a także środowisko naturalne.

Niezależnie od powyższych argumentów nie bez znaczenia w planowanej restrukturyzacji portowej straży pożarnej w Gdyni jest czynnik ludzki. Na wieść o zamiarze likwidacji zdanego do żeglugi „Strażaka 14” jego załoga pod koniec ubiegłego roku wyraziła głębokie oburzenie, żądając od Zarządu Przedstawicielstwa OZZOiM podjęcia stosownych działań mających na celu przeciwdziałanie likwidacji statku oraz ochronę jego załogi. Z relacji kol. Mirosława Jastrzębskiego wynikało, że od lat statek ten był traktowany przez Zarząd Portu Gdynia jako „zbędny balast”, symbolizujący dla portu jedynie koszty związane z jego utrzymaniem. Takie zachowanie, osób odpowiedzialnych za ten stan w Zarządzie Portu w Gdyni, członkowie załogi statku odbierali jako mobbing, szczególnie wówczas gdy stopniowo zmniejszano stan jego zatrudnienia i ciągle był podkreślany problem ponoszenia dużych nakładów finansowych na działalność portowej Straży Pożarnej. W zaistniałej sytuacji stresowej coraz trudniej jest pracować załodze statku, która do tej pory nie wie co może ją spotkać w dniu następnym.



Fot. Krzysztof Czerniak

Sytuację ochrony przeciwpożarowej w portach Szczecinie i Świnoujściu przedstawił kol Krzysztof Czerniak, który poinformował zebranych o stanie sił i środków pożarowych w tych portach podkreślając, że pomimo dużych trudności finansowych, Zarządy tych portów w odróżnieniu od Zarządu Portu Gdynia idą w kierunku profesjonalnej ochrony portów tj. zwiększenia ilości statków pożarniczych szczególnie w porcie Świnoujście, gdzie w związku z planowaną inwestycją budowy Gazoportu planuje się również budowę dwóch statków pożarniczych z funkcją lodołamacza. Pomysł ten spotkał się z uznaniem Pani Minister, która proponowała ten kierunek działania zamiast przebudowy holowników do celów pożarowych. Zażądała od osób prawnych odpowiedzialnych za portową straż pożarna, przedstawienia kompleksowej analizy kosztów poniesionych z tytułu wykonania prac modernizacyjnych holowników portowych związanych z przystosowaniem ich do funkcji statków pożarniczych oraz przedstawienia dokumentacji technicznej modernizacji statku „Strażak –14” wraz z szczegółową analizą poniesionych kosztów przez ZMPG S.A.

Zdaniem strony związkowej narzucenie dodatkowych zadań dla holowników portowych odnośnie ich wykorzystania do ochrony przeciwpożarowej jest nie uzasadnione. Nigdy nie zastąpią statków wielozadaniowych - pożarowych w walce z pożarem. Ponadto nie jasne są zapisy ujęte w Regulaminie służby dla holownika mogącego pełnić funkcję statku pożarniczego w zastępstwie „Strażaka -14” a dotyczące pozostania jego w gotowości równocześnie pożarowej i holowniczej. Sam Szef Pilotów Stacji Pilotowej w Gdyni w swoim pisemnym oświadczeniu, stwierdza duże wątpliwości co jednoczesnego pełnienia asysty pożarowej przez holownik i bycia w gotowości do wykonania prac holowniczych!

W dyskusji Komendant Straży Pożarnej Gdańsk krytycznie odniósł się do wypowiedzi Komendanta Portowej Straży Pożarnej w Gdyni dotyczącej zastąpienia „Strażaka 14” holownikami portowymi, przystosowanymi do roli statków pożarniczych. Ponadto Komendant poinformował, że Port Gdański ze względu na większe przeładunki szczególnie paliw posiada cztery statki pożarnicze. Ponieważ plany przeładunkowe, do których była dostosowana ilość i siła statków pożarniczych są dawno przekroczone i tzw. koncentracja zagrożeń jest znacznie większa od pierwotnie planowanej. Dlatego też ilość tych statków powinna zostać zwiększona. Komendant wspomniał również o pożarze w Rafinerii, gdzie jedną z głównych ról w gaszeniu pożaru odegrał statek pożarniczy podający wodę do jednostek bezpośrednio zaangażowanych w akcji gaszenia zbiornika z paliwem. Wyraził swoją dezaprobatę dla kolejnej próby dokonywania zmian w Zarządzeniu nr 5 z 2002 roku Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni w sprawie bezpieczeństwa ruchu i postoju zbiornikowców przewożących ładunki niebezpieczne przez Zarząd Portu Gdynia. Uważamy, że najwyższy już czas na podjęcie decyzji przez Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni co do losu spornego Zarządzenia nr 5, które powinno iść w kierunku wzmocnienia jego znaczenia poprzez nowe rozwiązania ustawowe .

W odczuciu nie tylko Komendanta Portowej Straży Pożarnej w Gdańsku, ale i strony związkowej dotychczasowe, trwające już kilka lat, działania Ministerstwa Infrastruktury, administracji morskiej oraz odpowiedzialnego bezpośrednio za ochronę przeciwpożarową w porcie Gdynia, czyli ZMPG, idą w kierunku obniżenia standardów bezpieczeństwa w tym porcie oraz w rejonie redy, także 12 milowego pasa przybrzeżnego. Wskazywano również, że istnieją luki w ustawodawstwie uniemożliwiające rozwój sił i środków pożarowych (czyli budowę nowych statków pożarniczych), które mogłyby się zająć profesjonalną ochroną przeciwpożarową poza linią brzegową.

Podobne stanowisko prezentował adwokat Roman Olszewski, który m.in. stwierdził w swoim wystąpieniu, że brak jest systemowego rozwiązania ochrony przeciwpożarowej w portach polskich tj. pełnej, jednoznacznej regulacji prawnej odnoszącej się do podstawowego elementu bezpieczeństwa portów i ich ochrony. Odnosząc się do wielu aktów prawnych w tym do ustawy z dnia 24 sierpnia 1991r. o ochronie przeciwpożarowej wykazał, że zawiera ona lukę w odniesieniu do bezpieczeństwa pożarowego w portach polskich, ochrony portów i bezpieczeństwa żeglugi na torach wodnych. Podkreślał także, że wymogi bezpieczeństwa żeglugi w portach polskich powinny uwzględniać zwiększający się ruch statków na torach wodnych i potrzeby ich bezpieczeństwa w porcie, na redzie oraz w pasie przybrzeżnym. Z tych względów Mecenas nie widzi uzasadnienia merytorycznego jak i prawnego dla likwidacji statku pożarniczego „Strażak 14”. Ustosunkowując się do wypowiedzi przedstawicieli Urzędu Morskiego uznał, że zamiary zastąpienia statku pożarniczego holownikami są niebezpieczne pod względem pożarowym dla Portu i miasta Gdyni. Na zakończenie wystąpienia przedstawił swoje wnioski ze spotkania, które głównie kierowane są do przedstawicieli

Ministerstwa Infrastruktury, administracji morskiej oraz do Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. a dotyczą:

1. Braku podstaw do likwidacji statku , czy statków pożarniczych i zastąpienia ich holownikami , których przeznaczenie jest zdecydowanie inne.
2. Stanowisko Urzędu Morskiego, to próba obniżenia standardów bezpieczeństwa w portach i na obszarach morskich, co godzi w porządek prawny i może doprowadzić do zagrożenia, katastrofy w ruchu wodnym.
3. Konieczne są zmiany systemowe ochrony przeciwpożarowej w portach i na obszarach morskich Konieczne jest wzmocnienie, odnowienie floty statków pożarniczych jej organizację, jak również ratownictwo.
4. Należy doprowadzić do uchwalenia ustawy o ochronie przeciwpożarowej w portach morskich lub ewentualnie dokonać nowelizacji ustawy o ochronie przeciwpożarowej w omawianym zakresie.
5. Należy uwzględnić regulację z art.43 ust.1 ustawy o bezpieczeństwie morskim która nakazuje współdziałanie ze służbą SAR.
6. Brak jest merytorycznego i jednoznacznego stanowiska Portowej Straży Pożarnej w Gdyni, która jakby przykłada rękę do likwidacji statków pożarniczych, aprobując harce administracji morskiej w zakresie bezpieczeństwa pożarowego.
7. Brak jest świadomości- przynajmniej taką ocenę implikuje stanowisko Urzędu Morskiego, że ochrona środowiska, bezpieczeństwo żeglugi to nie tylko zagrożenie przeciwpożarowe, ale głównie ekologiczne (chemia, materiały niebezpieczne, substancje ropopochodne).

Strona związkowa zgadza się z powyższymi wnioskami i oczekuje od strony rządowej oraz administracji morskiej stanowiska w tej sprawie.

Na zakończenie spotkania Pani Minister wyraziła zainteresowanie problematyką spotkania oraz poinformowała, że powstanie specjalna komisja do rozwiązania powstałych problemów Portowej Straży Pożarnej w polskich portach .

OZZOiM ma nadzieje, że zapewnienia ze strony przedstawiciela Rządu nie skończą się na obietnicach, ale będą podjęte konkretne działania zmierzające do realizacji przedstawionych powyżej wniosków.

Informacja o rezultatach powyższego spotkania zostanie przedstawiona na naszej stronie w późniejszym terminie.

Redakcja